

1.10. GRECJA

1.10.1. Raport Ambasady RP w Atenach

Informacje podstawowe

Najliczniejsze grupy polskich imigrantów napłynęły do Grecji po 1982 r. w związku z wprowadzonymi przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych, a obecnego prezydenta Karolos Papulianisa, ułatwieniami wizowymi i otwarciem, w ślad za tym, tzw. obozów przejściowych dla potencjalnych emigrantów do Kanady, USA czy Australii. Dla większości Polaków Grecja była tylko krajem tranzytowym, a nie ostatecznym celem podróży. Część przybyłych Polaków starała się także o zatrudnienie „na czarno”. Zwykle były to niezbyt dobrze płatne zajęcia w sektorze rolniczym lub budowlanym. Wielu Polakom nie udało się wyjechać do krajów docelowych i zostali zmuszeni do pozostania w Grecji, bądź do powrotu do Polski lub wyjazdu do innego kraju europejskiego. Po 1990 r. Ambasady USA, Kanady i Australii w Atenach zakończyły kwalifikację Polaków na emigrację do ich krajów.

Szybki rozwój gospodarczy Grecji po 1991 r. i związane z tym duże zapotrzebowanie na siłę roboczą, spowodował wzrost przyjazdów Polaków za pracę. Otworzyły się możliwości pracy sezonowej w rolnictwie, przy zbiorach owoców i oliwek oraz w budownictwie, zwykle niewymagające specjalnych umiejętności. Liczba obywateli polskich w Grecji zwiększyła się jeszcze bardziej po 1995 r., kiedy zniesiono obowiązek wizowy wobec Polaków. W 1997 r. wybór Aten na miejsce Olimpiady 2004 sprawił, że gwałtownie wzrosła liczba inwestycji. Dynamika rynku pracy zaowocowała wzrostem zapotrzebowania na niewykwalifikowaną siłę roboczą z Polski. Miejscem, w którym Polacy chętnie osiedlali się, stały się Ateny. Z jednej strony miasto oferowało wiele miejsc pracy, z drugiej istniała tutaj dobrze rozwinięta sieć wsparcia w postaci polskiej szkoły, parafii, sklepów, restauracji, biur pośrednictwa pracy, itp.

W latach 1994 - 2004, okresie największego napływu Polaków do Grecji, ich liczbę szacowano nawet na 200 tys. Wówczas Grecja zdecydowała się na legalizację pobytu nielegalnych imigrantów. W trakcie tej akcji ok. 13 tys. Polaków zalegalizowało pobyt w Grecji. Badania greckich i polskich naukowców wykazały, że do 2004 r. dominującą grupą greckich Polaków byli mieszkańcy „Polskiej Enklawy”, której centrum była parafia Serca Chrystusa Zbawiciela w Atenach. Dawała ona nie tylko wsparcie duchowe, ale odgrywała też istotną rolę w tworzeniu polskiej sieci wsparcia – punktów konsultacyjnych, punktów wymiany informacji o pracy, i co najważniejsze, w utworzeniu polskiej szkoły. Imigranci pochodzili najczęściej z Małopolski i Podkarpacia, gdzie emigracja ma podłoże ekonomiczne. Osoby te miały niskie wykształcenie i wykonywały prace nie wymagające szczególnych kwalifikacji. W większości też nie legalizowały pobytu i najczęściej nie znały języka greckiego, gdyż wsparcie udziela-

ne przez instytucje polskiej enklawy pozwalało na znalezienie pracy u innych rodaków.

Sytuacja na greckich wyspach była nieco odmienna. Polacy pozostawali tam po sezonie turystycznym i zatrudniali się na czarno na budowach, w rolnictwie, a także w rybołówstwie. Po rozpoczęciu sezonu, wracali do zajęć w hotelarstwie i gastronomii. Ze względu na to, że nie mieli kontaktu z innymi Polakami i nie mogli liczyć na ich wsparcie takie, jak w Atenach, szybciej się integrowali z miejscowymi społecznościami. Wiele osób nabyło biegłą znajomość języka greckiego.

Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, sytuacja uległa zmianie. W pierwszym okresie, Polacy, jako obywatele UE, mieli pełny dostęp do greckiego rynku pracy. Jednocześnie przestali być celem kontroli służb imigracyjnych. Mogli już korzystać z greckich instytucji rynku pracy, a także występować o stałe, legalne zatrudnienie. Po 2008 r. Polacy zaczęli szerzej rejestrować się w urzędach pracy i korzystać z pomocy społecznej – zasiłków mieszkaniowych, zasiłków dla bezrobotnych, służby zdrowia, itp. W większym zakresie zaczęli wysyłać dzieci do szkół greckich. Zmiany związane z przyjęciem przez Grecję regulacji unijnych dotyczących rynku pracy, polityki emigracyjnej, zaczęły sprzyjać integracji Polaków.

Polacy mieszkający w Grecji, od samego początku pobytu, stworzyli dość efektywny system samoorganizacji społecznej. Oparty był na więziach nieformalnych – należeli do niego właściciele polskich sklepów, pośrednicy pracy, wynajmujący mieszkania, właściciele prywatnych polskich szkół, restauratorzy. Od początku bardziej zaradni i przedsiębiorczy organizowali pracę innym, zresztą zarabiając na tym. Powstanie tego systemu zostało wymuszone przez brak jakiegokolwiek polityki integracyjnej obcokrajowców w Grecji. Polacy traktowani byli jak nielegalni emigranci, w związku z czym nie mogli korzystać z atrybutów państwa, takich jak system edukacyjny, bankowy czy ubezpieczeń społecznych. Z drugiej strony, Polacy przybywający do Grecji byli słabo wykształceni, nie znali miejscowego języka i musieli uzależnić się od tych, którzy znali grekę lub język angielski i zostali pośrednikami z instytucjami greckimi.

W systemie tym istotną rolę zaczął odgrywać polski kościół oraz kilka kluczowych osób z polskiej społeczności. Osoby te zdominowały na wiele lat środowisko polskiej emigracji nie tylko w Atenach, ale i w całej Grecji. Miały one wpływ na tworzenie polskich organizacji, a także na ich profil działania, wynikający z sytuacji i warunków życia emigrantów. Wielu z nich skupiło się na działaniach samopomocowych. Każda organizacja miała członków związanych wspólnotą problemów i interesów, w tym finansowych.

Według danych spisu powszechnego 2011 r., liczebność Polaków i Polonii greckiej przekraczała 12 tys. W 2013 r. Ambasada RP szacuje, iż liczba ta spadła poniżej 10 tys.

Organizacje polonijne

Obecnie w Grecji zarejestrowanych jest 11 organizacji zrzeszających Polaków mieszkających w tym kraju. Część z nich całkowicie zaniechała działalności lub działa w bardzo ograniczonym zakresie. Charakteryzuje je bardzo niska baza członkowska i silnie scentralizowana władza. Pomimo deklaracji woli utworzenia Kongresu Polonii Greckiej, składanych przez te organizacje podczas okresowych spotkań w Ambasadzie w Atenach, nie poczyniono żadnych dalszych kroków w tym kierunku.

Ograniczonymi formami działalności wykazują się następujące organizacje: Zrzeszenie Polaków w Grecji „Mieszko”, Związek Polaków Zachodniej Grecji i Wysp Jońskich z siedzibą w Patrze, Związek Polaków na Krecie, Związek Polaków w Messynie z siedzibą w Kalamacie, Niezależny Związek Polonii Greckiej z siedzibą w Atenach, Stowarzyszenie Polskich Inżynierów i Techników w Grecji z siedzibą w Atenach, Związek Polonijnych Klubów Sportowych „Panpolonikos”, Klub biznesu „Agora” oraz grupa artystów plastyków. Aktywne są także dwa portale polonijne: www.polonorama.com i www.athenianobserver.eu. Ukazują się pisma: „Tygodnik Ateński” (dawny „Kurier Ateński”), dwutygodnik „Polonia” oraz periodyk „EKG” wydawany przez księży jezuitów z polskiej parafii.

Najbardziej aktywny w organizowaniu imprez polonijnych jest Zespół Szkół przy Ambasadzie RP wraz z funkcjonującymi tam Radami Rodziców.

Pozycja w kraju zamieszkania

Pozycję społeczną polskiej emigracji zarobkowej warunkuje jej niski poziom wykształcenia i brak znajomości języka greckiego. Mężczyźni mają najczęściej wykształcenie zawodowe i podejmują prace fizyczne w budownictwie i remontach, a kobiety prowadzą gospodarstwa domowe, dorabiając przy sprzątanii mieszkań, opiece nad dziećmi i osobami starszymi.

Wyższą pozycję społeczną mają przede wszystkim przedstawiciele starszej emigracji i osoby w związkach mieszanych – często z wyższym wykształceniem. Ci, którzy mają stałą pracę, pomimo niezbyt wysokich zarobków w Grecji, nie cierpią niedostatku. Część z nich pomaga rodzinom w kraju lub buduje tam domy.

Charakterystyczne jest, że Polacy żyjących na wyspach lub w miastach poza Atenami, mają wyższą pozycję społeczną. Z uwagi na niedużą liczebność, nie tworzą tam polskich enklaw i dzięki temu szybciej uczą się języka greckiego, co z kolei przyspiesza ich integrację z miejscową społecznością. Dzieci tych Polaków uczą się w greckich szkołach, kończą liceum i podejmują studia wyższe, także w Polsce.

Pozycja polityczna Polonii nie jest wysoka, przede wszystkim ze względu na brak silnej organizacji polonijnej oraz nikłe zainteresowanie życiem politycznym kraju osiedlenia. Znaczna część Polaków planuje powrót do kraju w bliższej lub dalszej przyszłości. Obecny kryzys już wywołał sporą falę powrotów.

Główne problemy, polityka władz miejscowych

Grecja dopiero niedawno zaczęła wprowadzać elementy polityki integracji obcokrajowców. Pierwszym krokiem było wprowadzenie pomocy w nauce języka greckiego dla dzieci rozpoczynających naukę. Ministerstwo Edukacji założyło 26 międzykulturowych szkół na obszarach o znacznym odsetku imigrantów, kładąc nacisk na rekrutację nauczycieli władających językami ojczystymi uczniów. W żadnej z nich nie ma jednak lekcji języka polskiego.

Edukację w języku polskim zapewnia Zespół Szkół im. Z. Mineyki przy Ambasadzie RP w Atenach. Szkołę tę finansuje i nadzoruje MEN (ORPEG). Szkoła Polska naucza na poziomie podstawowym, gimnazjum i liceum. Obecnie uczy się tam 324 dzieci w systemie ramowym i 540 w systemie uzupełniającym. Nauka w liceum jest częściowo odpłatna. Poza szkołą w Atenach, działają filie w Salonikach i na wyspie Santorini, obsługującej także Kretę. Dalsze funkcjonowanie szkoły jest ważnym problemem dla społeczności polonijnej. Ostatnie zapowiedzi na temat zmiany statusu szkoły oraz zaniechania naboru do klas I podstawówki i gimnazjum, wywołały kolejną falę niepokojów i pytań kierowanych do Ambasady.

W związku z wyjazdami Polaków z Grecji liczba uczniów w tej szkole w ciągu ostatnich dwóch lat istotnie zmniejszyła się. Dotyczy to jedynie nauczania ramowego, natomiast liczba uczniów nauczania uzupełniającego wzrosła.

Kryzys grecki spowodował obniżenie stopy życiowej wielu mieszkających tam Polaków. Wielu z nich zdecydowało się więc na powrót do Polski lub wyjazd do innych krajów europejskich (W. Brytanii, Irlandii, Niemiec). Równocześnie Wydział Konsularny Ambasady RP odnotował znaczny wzrost wniosków o udzielenie bezzwrotnych zapomóg.

W Grecji są także bezdomni Polacy, łącznie kilkadziesiąt osób. Stanowią margines polskiej emigracji. Najczęściej są pozbawieni środków do życia i uzależnieni od alkoholu lub narkotyków. Większość zerwała kontakt z rodziną w Polsce. Niektórych poszukuje polski wymiar sprawiedliwości. Do tej pory czuli się bezpieczni, gdyż do 2012 r. Grecja faktycznie nie realizowała wniosków Europejskiego Nakazu Aresztowania. Obecnie, kiedy zaczęto tu komputeryzować system ewidencji skazanych i poszukiwanych, szanse Polaków, którzy weszli w konflikt z prawem, na ukrywanie się, są coraz mniejsze.

Współpraca placówki RP z władzami miejscowymi układa się pomyślnie, chociaż występują opóźnienia w przesyłaniu dokumentów przez stronę grecką.

Kierunki współpracy placówki z Polonią i Polakami w Grecji

Ze względu na niewielką dynamikę organizacji polonijnych, współpraca Ambasady ze środowiskiem polskim koncentruje się na wspólnych przedsięwzięciach i współdziałaniu z faktycznymi ośrodkami polonijnymi, tzn. ze szkołą polską oraz z parafią. Fundusze konsularne służą zakupom książek i szkolnych pomocy naukowych, dofinansowaniu imprez kulturalnych, kolonii dla polskich dzieci itp. Od 2009 r. Wydział Konsularny wraz z parafią organizują

i dofinansowują kurs języka greckiego dla obywateli polskich. Planowane są dalsze kursy i wykłady zwiększające wiedzę Polaków o greckich przepisach, zwłaszcza dotyczących pracy, ubezpieczeń oraz załatwiania spraw w urzędach, a także kursy podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Podczas organizowanych przez Ambasadę spotkań, żywo dyskutowane są kwestie aktywizacji organizacji polonijnych. Działalność placówki ma też na celu wzrost świadomości praw administracyjnych i pracowniczych Polaków w Grecji jako obywateli UE. W 2012 r. odbyły się też konsultacje z przedstawicielami ZUS i NFZ.

Obraz Polski i Polaków w mediach

Obraz ten jest w Grecji generalnie pozytywny, choć miejscowe media nie poświęcają Polsce szczególnej uwagi. Za to polska mniejszość opisywana jest jako najlepiej zorganizowana spośród innych grup imigrantów. Jako przykład podawana jest prężnie funkcjonująca Szkoła Polska w Atenach oraz jej filie w Salonikach i na wyspach.

Szersze zainteresowanie medialne Polska wywołała w związku z mistrzostwami piłkarskimi EURO 2012. Ulubienicą greckich mediów była wówczas mieszkająca tu od lat atrakcyjna Polka, która pojechała do kraju i tam dzielnie kibicowała greckiej drużynie. Nieliczne były informacje o przestępstwach popełnionych przez Polaków. Wyjątkiem była sprawa zamordowania, na tle rabunkowym, greckiego przedsiębiorcy na wyspie Mykonos przez grupę obywateli polskich.

Wizerunek Polski w podręcznikach szkolnych

Program nauczania historii w Grecji opiera się na eksponowaniu dziejów narodowych i regionalnych. Wzmianki o Polsce są wybiórcze i ograniczone głównie do XX w. Na podstawie podręczników do historii kl. III gimnazjum i III liceum można ogólnie stwierdzić, że wątek polski pojawia się przy okazji następujących tematów: wybuchu II wojny światowej, powstania „Solidarności”, Powstania Listopadowego 1830 r.

W gimnazjalnym podręczniku historii, jako przyczynę wybuchu II wojny światowej podaje się m.in. utworzenie polskiego korytarza oddzielającego Prusy od Gdańska i, że „Hitler pod pretekstem istnienia ludności niemieckiej na tych terenach zażądał przyłączenia ich do Rzeszy i dlatego zwrócił się przeciwko Polsce”. Z kolei pakt Ribbentrop-Mołotow określony jest jako pakt o nieagresji, bez objaśnienia, że dotyczył porozumienia hitlerowskich Niemiec i sowieckiej Rosji w celu agresji na Polskę. Rola Rosji sowieckiej przedstawiana jest tak, jakby nie była zaangażowana w najazd na Polskę we wrześniu 1939 r. Na temat strat wojennych pada wyłącznie wzmianka o zniszczeniu 80 proc. polskiego przemysłu.

W podręczniku licealnym te same tematy są nieznacznie bardziej rozbudowane, przy czym nie pada polska nazwa Gdańska a niemiecka „Danzig” – pisana alfabetem greckim. W rozdziale poświęconym okresowi „zimnej wojny” znalazła się wzmianka o latach 1980-81, w tym m.in. o powstaniu „Solidarności” i „prze-

wrocie wojskowym gen. W. Jaruzelskiego”. W końcowej części podręcznika, w rozdziale poświęconym wielkim osobowościom XX w. wspomniana jest Maria Curie, ale bez podania jej pełnego nazwiska i narodowości.

1.10.2. Informacje organizacji polonijnych

Najważniejsze problemy środowiska polonijnego

Najważniejszym problemem zarówno dla środowiska polonijnego, jak i społeczeństwa greckiego, jest kryzys i związane z nim obniżenie dochodów, utrata pracy i niepewność co do dalszej przyszłości w tym kraju.

Ponownie pojawiły się obawy o przyszłość Szkoły Polskiej w Atenach w związku z enigmatycznym projektem uspołeczniania polskich placówek oświatowych za granicą oraz zaniechaniem naboru do klas I szkoły podstawowej i gimnazjum.

Oczekiwania wobec władz miejscowych

Zarówno Szkoła Polska, jak i działające organizacje polonijne, oczekują od władz greckich ulgowego traktowania w przypadkach wynajmu pomieszczeń lub boisk sportowych na imprezy. Efektem kryzysu jest to, iż dawniej można było takie pomieszczenia lub tereny sportowe uzyskać nieodpłatnie lub za niewielką kwotę, a obecnie żądane są wysokie opłaty.

Oczekiwania wobec podmiotów polskich zaangażowanych we współpracę z Polonią i Polakami za granicą

Środowiska polonijne oczekują przede wszystkim wsparcia finansowego ich inicjatyw. Ostatnio np. jedno ze stowarzyszeń wystąpiło z wnioskiem o zorganizowanie szkolenia dla działaczy polonijnych, na temat sposobów korzystania z dotacji ze środków UE.